

Karol Toeplitz

Ile razy zapiał kur?

Historia ta jest znana każdemu, kto uznaje się za chrześcijanina, a dotyczy Apostoła Piotra. *Rzekł mu Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzęsz* (J 13, 38)¹. Są to słowa wypowiedziane pod adresem tego Apostoła, który miał, według innej przepowiedni Jezusa, zbudować Kościół. Czy nie wydaje się to dziwne? Z ludzkiego punktu widzenia zapewne, ale niezbadane są wyroki Opatrzności. Można założyć, że Jezus znał ludzkie słabości; ale nie w tym miejscu o tym. Nowotestamentowi specjaliści konstatują, że wydarzenie takie nie mogło się zdarzyć, ponieważ okupanci, to znaczy Rzymianie, zabronili trzymania drobiu w Jerozolimie. Dla tych rozważań jest to jednak sprawa drugorzędna.

Przyjrzyjmy się, jak relacjonują to poszczególni autorzy Ewangelii. I tak w Ewangelii według św. Mateusza (26, 34) czytamy: *Zaprawdę powiadam ci, że jeszcze tej nocy, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprzęsz*. Obie wypowiedzi pokrywają się. Inaczej jednak jest w Ewangelii według św. Łukasza (22, 34), gdzie czytamy: *Powiadam ci Piotrze, nie zapieje dzisiaj kur, a ty się trzykroć zaprzęsz, że mnie znasz*. I co widzimy: jeszcze przed świtem, niejako zanim (!) kur zapieje, Piotr się Jezusa zaprze, nie zaś po wydaniu głosu przez kura. Z kolei w Ewangelii według Św. Marka (14, 72) znajdujemy jeszcze inną relację: *I zaraz kur zapiał po raz drugi i wspomniał Piotr na słowo, które mu powiedział Jezus²: Zanim kur dwa razy zapieje, trzykroć się mnie zaprzęsz. Wtedy załamał się i wybuchnął płaczem*.

To jeszcze nie koniec rozbieżności między Apostołami. Według Apostoła Jana mamy też inną relację tego wydarzenia, kiedy to kur zapiał już po drugim (18,27) wyparciu się Piotra. Zreasumujmy: Według Apostoła Marka, kur zapiał inaczej niż przepowiedział Jezus, już po pierwszym wyparciu się

¹ W Biblii Tysiąclecia mamy inny wers: *Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, kogut nie zapieje, aż trzy razy się mnie wyprzesz*.

² Por. Mk 14, 30: *I rzekł mu Jezus: zaprawdę powiadam ci, że ty dzisiaj, tej nocy, pierwiej niż kur dwakroć zapieje, trzykroć się mnie wyrzekniesz*.

Piotra, a nie dopiero po trzecim. Z kolei według Apostoła Jana, Piotr wyparł się Nauczyciela po drugim zapianiu kura.

Próbowano te rozbieżności tłumaczyć różnorako, uwzględniając fakt zakazu trzymania drobiu w mieście. A to sądzono, że wydarzenie mogło mieć miejsce po porannej trąbce wojsk rzymskich albo w ogóle miano na myśli poranek, co sugerują wszystkie wersje.

Przyznam, że jest mi absolutnie obojętne ile razy kur zapiał zanim Piotr wyrzekł się Jezusa. Interesuje mnie istota sprawy, a tą jest zaparcie się. Strona zjawiskowa ma, nie tylko w tym przypadku, znaczenie drugorzędne, istota jest fakt zdrady. Nie jest nawet ważne czy kur w ogóle zapiał, jak sądzi Mc Kinsey³.

Niejednemu chrześcijaninowi, nie mówiąc o agnostykach czy innowiercach, te nieścisłości mogą się wydawać ważne i na nich się skoncentruje. To zbędny wysiłek. Sądzę, że możliwość wyparcia się czy nawet zdrady, używając ekstremalnego określenia dla opisanej sytuacji, jest czymś czysto ludzkim. Piotr, mając przed sobą ewentualną śmierć krzyżową z jej cierpieniami, a właściwie mękami, mógł w chwili słabości wyrzec się Pana. Ewangelia według ap. Marka na to wskazuje, powtórzmy: *I wtedy załamał się i wybuchnął płaczem*. Dlaczego temu świadectwu nie dać wiary? Piotr zdał sobie sprawę ze zdrady i gorzko żałował tego czynu. Jakże to ludzkie.

Jeżeli spojrzeć na opisane wydarzenie od strony eideologicznej, od strony istoty, wszelkie rozbieżności są bez znaczenia i należy przejść nad nimi do porządku dziennego. W końcu Ewangelisci też byli ludźmi i mieli prawo do popełniania błędów.

*

Pragnę wykorzystać poniższe krótkie rozważania⁴ do przytoczenia uwag znanego teologa katolickiego Hugolina Langkammera OFM. I tak, jak wiadomo, nie dysponujemy oryginałami tekstów nowotestamentowych. Mamy: odpisy, przekłady, lekcjonarze, cytaty (czasami nieścisłe) itp. Celem krytyki tekstu jest znalezienie wersji, która odpowiadałaby oryginałowi. Dlatego mówi się o krytyce. Wyróżniamy przyczyny wewnętrzne i zewnętrzne deformacji tekstów oryginalnych. Nie jest celem ich omawianie w tym miejscu; lepiej zrobią to sami teologowie; wymienię niektóre przyczyny wymuszające

³ Por. The Encyklopedia of Biblical Errancy, Amherst 1995, s. 341, gdzie cytując innego jeszcze teologa stwierdza: „A kur nie zapiał”.

⁴ „Metodologia Nowego Testamentu”, Pelplin 1994, red. o. H. Langkammer.

krytykę. Są to: opuszczenia, zamiany liter, przeoczenia, przestawienie kolejności wyrazów zmieniających sens, odmienne stawianie znaków przestankowych i co niekiedy bardzo ważne: błędne tłumaczenia itd. itp. (Pamiętajmy, że przecież na tekst, o którym mówimy, składało się kilka języków: aramejski – język Jezusa, grecki, hebrajski, koptyjski itd.). Zważmy, że teksty pisano na papirusach, skórach zwierzęcych, pergaminach, ryto itd. O ogromie pracy niech świadczy fakt, że liczba wariantów nowotestamentowych sięga 250 000, podczas gdy sam Nowy Testament składa się z około 150 000 wyrazów. Około 200 wariantów dotyczy sensu zdań, z czego około 15 nadal wywołuje poważne dyskusje (np.: Mk 1,1; 1 Kor 15, 51; 1 Tym 3, 16). Z kolei 20% tekstu to problemy związane z różnymi formami gramatycznymi, składniowymi, ortograficznymi itd. Stwierdza się, że około 80% tekstu jest koherentne i nie budzi większych zastrzeżeń, jak pisze autor opracowania.

Powyższe wywody są jedynie sygnałem, niewielką próbką ukazania rzeczywistych problemów, jakie stoją przed badaczami Nowego Testamentu. Do takich zaliczam owe nieścisłości związane z liczebnikami opisanymi wyżej w wydarzeniach dotyczących zaparcia się Piotra. Mówiąc inaczej: nie szukajmy problemów tam, gdzie ich nie ma. Powtórzę kwintesencję niniejszego tekstu: nie jest ważne ile razy kur zapiał i czy w ogóle zapiał, istotne było zaparcie się Ucznia...